

Sygn. akt I ACa 9/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 marca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Kowacz-Braun (spr.)
Sędziowie:	SSA Barbara Górczanowska SSA Zbigniew Ducki
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 5 marca 2014 r. w Krakowie na rozprawie
sprawy z powództwa S. F. reprezentowanego przez opiekuna prawnego J. F.
przeciwko (...) S.A. z siedzibą
w W.
o zapłatę
na skutek apelacji strony pozwanej
od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu
z dnia 30 października 2013 r. sygn. akt I C 407/12

1. oddala apelację;

2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1 800zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 9/14

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 5 marca 2014 r.

W ostatecznie sprecyzowanym żądaniu pozwu powód S. F. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. kwot: kwoty 52.750 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 kwietnia 2009 r. kwoty 302.750 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 kwietnia 2009 r. na którą składało się: 275.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 27.750 zł z tytułu kosztów

opieki sprawowanej nad powodem w okresie od 19 sierpnia 1999 r. do 31 maja 2009 r. na podstawie art. 444 § 2 k.c.. Ponadto powód domagał się zasądzenia kwoty 8.000 zł tytułem kosztów opieki w okresie od 1 lipca 2011 r. do 29 lutego 2012 r. na podstawie art. 444 § 2 z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lipca 2011 r.; zasądzenia renty w kwocie 1000 zł miesięcznie z tytułu zwiększonych potrzeb- kosztów opieki płatnej z góry do 10-tego każdego miesiąca począwszy od marca 2012 r. wraz z ustawowymi odsetkami na wypadek zwłoki. Określając wysokość żądania zadośćuczynienia powód wyszedł od kwoty 800.000 zł, od czego odjął przyczynienie się i wypłaconą przez ubezpieczyciela kwotę. Natomiast wysokość renty ustalono w kwocie wypłacanej przez stronę pozwana do dnia 30 czerwca 2011 r. Powód zaznaczył, że domaga się odsetek od kwoty 8.000 zł, gdyż strona pozwana od dnia 1 lipca 2011 r. zaprzestała bezpodstawnie wypłacać mu rentę.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 30 października 2013 r. Sąd Okręgowy w Nowym Sączu zasądził od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda S. F. kwotę 137.250 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 marca 2012 r. do dnia zapłaty; zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda rentę w wysokości 1000 zł miesięcznie płatną z góry do 10-tego każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami na wypadek zwłoki począwszy od dnia 1 marca 2012 r.; w pozostałym zakresie powództwo oddalił; nakazał ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 7.463 zł z tytułu kosztów postępowania; pozostałe koszty między stronami wzajemnie zniósł.

Postanowieniem z dnia 12 grudnia 2012 r. (w aktach I Ns 172/12) powód został całkowicie ubezwłasnowolniony. Opiekunem prawnym powoda został ustanowiony jego brat J. F., który postanowieniem Sądu Rejonowego w Limanowej z dnia 4 lipca 2013 r. uzyskał zezwolenie na złożenie pozwu imieniem S. F. o zadośćuczynienie i odszkodowanie w związku z wypadkiem z dnia 19 sierpnia 1999 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 19 sierpnia 1999 r. powód S. F. podróżował na nieprzystosowanej do przewozu osób przyczepie doczepionej do ciągnika marki U. (...) nr rej (...) prowadzonego przez J. W.. Kierowca ciągnika informował powoda, że ani ciągnik ani przyczepa nie są dostosowane do przewozu osób. Na skutek podskoczenia przyczepy na wyboistej leśnej drodze powód spadł z przyczepy i doznał obrażeń głowy.

Wyrokiem z dnia 14 marca 2000 r. kierowcę ciągnika J. W. uznano winnym przestępstwa z art. 156 par 2 k.k.

Strona pozwana co do zasady uznała swoją odpowiedzialność, przyjmując przyczynienie się powoda w 50 % do powstania szkody.

W dniu 27 sierpnia 1999 r. powód trafił do szpitala w L. na oddział chirurgii urazowo ortopedycznej z rozpoznaniem słuczenia głowy, krwiakiem nad i podtwardówkowym po stronie lewej uszkodzeniem pnia mózgu, złamaniem kości czaszki po stronie lewej. Powoda operowano w L., a następnie w K., gdzie w dniu 21 sierpnia 1999 r. dokonano usunięcia krwiaka podtwardówkowego i nadtwardówkowego po stronie lewej oraz usunięto płat kostny z powodu obrzęku pourazowego. W szpitalu w L. powód przebywał do 1 stycznia 1999 r. w stanie nieprzytomności. Po pierwszej hospitalizacji powód nie wymagał opieki osób trzecich. Po zabiegach operacyjnych z czasem u powoda występowały napady padaczkowe. Powód poruszał się samodzielnie, lecz miał zaburzenia mowy.

W dniu 2 listopada 1999 r. powód ponownie został przyjęty do szpitala w L. z powodu uderzenia w głowę na skutek upadku. W szpitalu przebywał do 19 listopada 1999 r. Po powrocie z tej hospitalizacji powód przestał mówić. Miał też problemy z poruszaniem się. Już wtedy rodzina przejęła nad nim opiekę, gdyż nie mógł samodzielnie funkcjonować. Powód zaczął sygnalizować rodzinie, że czuje się źle, więc zawieziono go ponownie do szpitala w L., gdzie przebywał od 8 listopada 2000 r. do 20 grudnia 2000 r. Stwierdzono wówczas u powoda m.in. afazję motoryczną i niedowład prawostronny.

Kolejna hospitalizacja powoda w szpitalu w L. miała miejsce w okresie od 5 do 21 grudnia 2001r. Jej powodem było występowanie napadów padaczkowych, encefalopatii pourazowej z niedowładem połowicznym prawostronnym. Następnie powoda przewieziono do szpitala w K. z rozpoznanym nasiloną afazją czuciowo-ruchową, powiększoną

żrenicą oka lewego, dużym niedowładem kończyny prawej oraz zapadniętym odbarczeniem w czaszce. Powoda poddano wówczas plastyce czaszki przez wszczęcie w miejsce ubytku płytki codubix.

S. F. po raz kolejny leczono w szpitalu w L. w okresie od 14 do 30 stycznia 2002 r. m.in. z powodu epilepsji, po czym był nadal leczony w oddziale opieki paliatywnej i długoterminowej. Od dnia 30 sierpnia 2002 r. do 1 października 2002 r. powód przebywał w ośrodku rehabilitacyjnym w K. celem usprawnienia niedowładu połowicznego prawostronnego oraz afazji senso – motorycznej. Od pobytu w ośrodku rehabilitacyjnym i powrocie do domu powód wymagał pomocy osób trzecich w bieżących czynnościach życiowych. W przygotowaniu posiłków, sprzątaniu, higienie, myciu pomagała mu rodzina. Początkowo matka, później brat wraz z żoną, gdyż matka powoda z uwagi na swój stan zdrowia (udar i wstawienie zastawek) nie była w stanie dalej tych czynności sprawować.

Orzeczeniem (...) ds. Orzekania o Niepełnosprawności przy (...) w L. z dnia 4 lipca 2006 r. powoda zaliczono do znacznego stopnia niepełnosprawności. Stopień niepoprawności orzeczono na stałe ze wskazaniem na długookresową pomoc i nadzór rodziny oraz konieczności stałej opieki innej osoby w związku z ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji.

Obecnie powód pozostaje pod kontrolą lekarską. W razie konieczności lekarz prowadzący powoda przyjeżdża na prywatne, płatne wizyty domowe. Powód przyjmuje na stałe lekarstwa przeciwpadaczkowe i na rozluźnienie mięśni, których koszt to około 100 zł miesięcznie, 1500 zł rocznie. Dzięki lekarstwom przeciwpadaczkowym ataki zdarzają się rzadziej, ale występują. W takich okresach powód wymaga nawet zaniesienia do łazienki. Od 2010 roku powód korzystał z prywatnej rehabilitacji, która miesięcznie kosztuje 400 zł. (2 razy w tygodniu po 50 zł.). Od roku powód nie korzysta z rehabilitacji, nie chce ćwiczyć – rehabilitacja jest jednak konieczna. Dzięki ćwiczeniom rehabilitacyjnym utrzymywana jest masa mięśniowa powoda. Opiekę w wymiarze około 8 h dziennie nad powodem sprawują brat J. i jego żona A.. Przygotowują oni posiłki dla powoda, pomagają mu w toalecie oraz cały czas doglądają.

Przed wypadkiem powód nie był nigdzie zatrudniony. Był zarejestrowany jako bezrobotny bez prawa do zasiłku. Był kawalerem i mieszkał wraz z matką i rodzeństwem. Przed wypadkiem był osobą całkowicie sprawną. Pomagał matce w prowadzeniu gospodarstwa rolnego.

W dniu 19 stycznia 2009 r. wpłynęło do strony pozwanej zgłoszenie naprawienia szkody podpisane przez powoda. Pismem z dnia 9 stycznia 2009 r. (data wpływu u ubezpieczyciela 19 stycznia 2009 r.) powód domagał się zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 250.000 zł oraz przyznania renty z tytułu utraconych widoków na przyszłość, renty z tytułu zwiększonych potrzeb oraz odszkodowania z tytułu opieki osób trzecich na kwotę 208.768 zł.

Decyzją z dnia 27 kwietnia 2009 r. ubezpieczyciel przyznał powodowi zadośćuczynienie w kwocie 250.000 zł oraz koszty opieki w kwocie 166.500 zł, przyjmując kwotę 1500 zł miesięcznie przez 117 miesięcy co dało 175.500 zł – 9.000 zł tytułem 6 miesięcy przebywania w szpitalu. Ostatecznie przyznane sumy zmniejszono o 50% przyczynienia się powoda do wypadku, wypłacając powodowi kwotę 125.000 zł z tytułu zadośćuczynienia i 83.250 zł z tytułu kosztów opieki osoby trzeciej liczonej od dnia wypadku do maja 2009 roku. Pismem z dnia 20 lipca 2009 roku powód wniósł o ponowne rozpoznanie jego sprawy przez zwiększenie zadośćuczynienia o kwotę 250.000 zł oraz wypłatę renty w kwocie po 1000 zł miesięcznie na podstawie art. 444 par 2 k.c. Uzasadniając żądanie renty wskazano na konieczność dwudziestoczętrogodzinnej opieki nad powodem co daje kwotę 2.400 zł miesięcznie przy przyjęciu stawki 10 zł za godzinę. Decyzją z dnia 18 listopada 2009 r. na okres dwóch lat tj. od lipca 2009 do 30 czerwca 2011 r. przyznano powodowi renetę z tytułu zwiększonych potrzeb w kwocie 1000 zł miesięcznie (wychodząc od kwoty 2000 zł i pomniejszając je o 50% przyczynienia się powoda do skutków wypadku), którą wypłacono jednorazowo za cały okres tj. kwotę 24.000 zł. Pismem z dnia 7 grudnia 2009 r. powód zażądał m.in. wyrównania renty od dnia wypadku. W piśmie z dnia 22 grudnia 2009 r. strona pozwana podała, że wobec treści art. 118 k.c. nie znajduje podstaw do uznania tego roszczenia.

W wyniku wypadku powód doznał urazu głowy w tym krwiaka nadtwardówkowego i podtwardówkowego okolicy czołowej i skroniowej lewej, stłuczenia lewej półkuli mózgu i pnia mózgu, afazji całkowitej ruchowej i częściowo czuciowej, niedowładu połowicznego prawostronnego znacznego stopnia, padaczki pourazowej. Stopień trwałego

uszczerbku na zdrowiu powoda wynosi w sumie 210 %. (80% niedowład połowiczny prawostronny uniemożliwiający samodzielne stanie i chodzenie, 40% padaczka pourazowa, 30% encefalopatia bez zmian charakterologicznych, 60% afazja całkowita motoryczna). Nasilenie cierpień fizycznych u powoda występowało po wszystkich operacjach neurochirurgicznych oraz przez okres pobytów szpitalnych i rehabilitacji. Obecny znaczny dyskomfort życia powoda wynika z zupełnego ograniczenia normalnego życia, wynikającego z unieruchomienia i zupełnego zdania na pomoc osób trzecich. Nie można także wykluczyć przeżywania dodatkowego bólu w związku ze wzmoczoną spastycznością. Dolegliwości te mają charakter stały i dyskwalifikują powoda od podejmowania jakiejkolwiek pracy. Rokowania pogarsza także występująca u powoda padaczka pourazowa. W bliższej i dalszej perspektywie powód nadal będzie wymagał stałej rehabilitacji ruchowej i szczególnie doskonałej pielęgnacji dla zapobiegania odleżynom i zagrożeniom infekcji dróg moczowych, układu oddechowego. Rokowania co do poprawy stanu neurologicznego powoda są złe. Zaburzenia mowy oraz niedowład połowiczny są utrwalone i nie ma szans na poprawę mimo prowadzonej rehabilitacji. Powód nadal wymaga stałej całodobowej opieki osoby trzeciej we wszystkich czynnościach życiowych. Ograniczenia te występują od 2008 roku.

Powód wykazuje chęć nawiązania kontaktu, ale nie jest w stanie się wypowiedzieć z powodu afazji czuciowo-ruchowej. Posiada zachowaną orientację co do własnej osoby. U powoda stwierdzono zespół psychoorganiczny ołepienny pourazowy z nasiloną afazją typu mieszanego, która objawia się chwiejnością emocjonalną, drażliwością, impulsywnością. Powód jest niezorientowany w czasie.

W oparciu o poczynione ustalenia Sąd Okręgowy uznał powództwo za częściowo uzasadnione.

Pozwany zakład ubezpieczeń jest obowiązany do naprawienia szkody wyrządzonej powodowi przez kierowcę ciągnika, na podstawie zawartej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Powód jest osobą trzecią, o której mowa w art. 822 § 1 k.c., wobec czego przysługuje mu prawo dochodzenia roszczeń od zakładu ubezpieczeń. Strona pozwana (...) co do zasady nie kwestionowała swojej odpowiedzialności za skutki zdarzenia.

W przedmiotowej sprawie poza sporem była również okoliczność przyczynienia się powoda do urazów jakich doznał w 50% (art. 362 k.c.). Przyczynienie się poszkodowanego jest jedynie warunkiem miarkowania odszkodowania, a jego konsekwencją jest powinność badania przez sąd okoliczności decydujących o tym, czy zmniejszenie odszkodowania powinno w ogóle nastąpić (por. wyrok S z dnia 3.08.2006 r IV CSK 118/06). Powód przez jazdę na przyczepie ciągnika, nieprzetasowanej do przewozu osób przyczynił się do powstania szkody na swym zdrowiu.

Odwołując się do treści art. 444 § 1 k.c. oraz art. 445 § 1 k.c. Sąd Okręgowy wskazał, że krzywdą w rozumieniu art. 445 k.c. są cierpienia fizyczne i psychiczne, jakich doznała osoba poszkodowana w związku z uszkodzeniem jej ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Ustalając kwotę zadośćuczynienia Sąd Okręgowy rozważył wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej przez powoda krzywdy wskutek wypadku. Uwzględnił, że krzywdy doznane przez niego związane były z cierpieniami fizycznymi jak i psychicznymi. Powód doznał bardzo rozległego urazu głowy. Zaraz po wypadku został poddany operacji usunięcia krwaka pod i nadtwardówkowego z usunięciem płatu kostnego czaszki. W późniejszym okresie została mu wykonana plastyka czaszki przez wstawienie sztucznego implantu. Powód z przerwami przez okres około 6 miesięcy bez przerwy pozostawał w leczeniu szpitalnym. Wykonywano mu różne zabiegi neurochirurgiczne, co jak podkreślił biegły wiązało się z dużym nasileniem dolegliwości bólowych. Z czasem dolegliwości bólowe uległy zmniejszeniu, a stwierdzenie ich obecnego istnienia z uwagi na utrudniony kontakt z powodem jest niemożliwe, chociaż biegły dopuścił taką ewentualność chociażby z powodu napięć spastycznych mięśni. Dodatkowo cierpienia fizyczne powód odczuwał w związku z pojawieniem się na kończynach dolnych odleżyn, które wymagały codziennej, bolesnej toalety. W ocenie Sądu powód doznał też rozległych cierpień psychicznych związanych ze skutkami wypadku. Powód po pierwszym leczeniu szpitalnym jak podawali jego bliscy nie wymagał pomocy osób trzecich. Po kolejnych hospitalizacjach jego stan się jednak pogorszył, do tego stopnia, że wymagał on praktycznie całodobowej opieki. Mimo obrażeń, których doznał powód jak wynika z opinii psychologiczno – psychiatrycznej jest zorientowany co do swojej osoby. Można zatem przypuszczać, gdyż z uwagi na utrudniony kontakt z powodem jednoznaczne ustalenie tej okoliczności nie było możliwe, iż zdaje sobie on sprawę z własnego

położenia. Powyższe niewątpliwie potęguje krzywdę moralną, gdyż przed wypadkiem powód był w pełni sprawnym mężczyzną, pomagającym matce, z którą mieszkał. Ponadto obecnie powód jest uzależniony od osób trzecich. Aktualnie we wszelkich czynnościach w tym tych podstawowych, jak mycie, karmienie pomaga mu żona brata J. A. oraz brat. Powód raczej funkcjonuje jako osoba leżąca całkowicie zdana na pomoc, co w ocenie Sądu może u niego wywoływać dyskomfort psychiczny, poczucie, że jest ciężarem dla rodziny. Powód bowiem wymaga karmienia, mycia i wykonania pełnej obsługi. Czasami tylko, gdy jest w lepszej formie fizycznej, bez napadów padaczki przy pomocy i podtrzymywaniu może przejść do toalety, często jest jednak do niej noszony. Ustalając wysokość zadośćuczynienia na kwotę 500.000 zł Sąd Okręgowy wziął także bardzo wysoki uszczerbek na zdrowiu powoda, który wynosi 100 % (sumując poszczególne pozycje uszczerbku nawet 210%). Opisany powyżej rozmiar krzywdy oraz przedstawione argumenty uzasadniają, zdaniem Sądu Okręgowego, zasądzenie na rzecz powoda zadośćuczynienia w kwocie 500.000 zł. Powyższą kwotę należało obniżyć o przyczynienie się powoda do skutków wypadku czyli o 50%, co dało kwotę 250.000 zł. Tą kwotę Sąd jeszcze obniżył o wypłacone powodowi 125.000 zł z tego tytułu przez ubezpieczyciela. Ostatecznie tytułem zadośćuczynienia Sąd przyznał powodowi kwotę 125.000 zł. Zasądzenie wyższej kwoty zgodnie z żądaniem powoda Sąd Okręgowy uznał za nieuzasadnione okolicznościami przedmiotowej sprawy.

Powód zgłosił również żądanie zasądzenia renty od pozwanego ubezpieczyciela (art. 444 § 2 k.c.). Sąd Okręgowy co do zasady uznał żądanie renty zgłoszone przez powoda za zasadne w kwocie 1000 zł miesięcznie, gdyż ta kwota była wypłacana przez ubezpieczyciela od lipca 2009 roku przez dwa lata, tytułem zwiększonych potrzeb tj. kosztów opieki. Kwota ta nie była między stronami na etapie postępowania likwidacyjnego sporna (pismo pełnomocnika powoda z dnia 20 lipca 2009 r., pismo ubezpieczyciela z dnia 18 listopada 2009 r.) i wynikała, z przyjęcia globalnie renty na zwiększone potrzeby w kwocie 2000 zł, następnie pomniejszoną o 50% przyczynienie się powoda do szkody. Pełnomocnik powoda zgłaszając żądanie renty w postępowaniu likwidacyjnym wskazał, że powód wymaga ciągłej opieki najbliższej rodziny w wymiarze 8 ha dziennie po 10 zł/h co w miesiącu daje kwotę 2.400 zł.

Za zwiększone potrzeby w świetle art. 444 § 2 k.c., należy uznać te potrzeby które pozostają w związku z koniecznością pokrycia zwiększonych kosztów utrzymania powstałych w następstwie zdarzenia sprawczego; stanowią je zatem wszelkie koszty związane z zapewnieniem poszkodowanemu stałej lub doraźnej opieki, koszty zmiany warunków bytowych, zmiany diety, stosownego leczenia czy niezbędnego leczenia usprawniającego. Jak wynika z opinii biegłego neurologa powód wymaga ciągłej i stałej 24-godzinnej opieki osoby trzeciej. Pomoc tą sprawuje jego bratowa oraz brat, którzy go karmią, myją, zanoszą do toalety, pilnują czy nie ma ataków padaczki. Jak wskazali A. i J. F. powoda nie można zostawić samego bez opieki, co wymaga praktycznie nieustannej obecności osoby trzeciej przy nim. Według opinii biegłego powód wymaga stałej opieki osób trzecich, Sąd Okręgowy (według pisma pełnomocnika powoda z dnia 20 lipca 2009 r. z postępowania likwidacyjnego) urealnił ten czas do 8 godzin dziennie przyjmując stawkę 10zł/h. Powód poza opieką wymaga także stałej rehabilitacji, której koszt wynosił 400 zł miesięcznie oraz stosowania leków przeciwpadaczkowych i na rozluźnienie mięśni w kwocie około 100 zł miesięcznie. Wszystkie powyższe okoliczności sprawiają, że Sąd Okręgowy uznał za zasadne przyznanie powodowi zgodnie z jego żądaniem renty w kwocie 1000 zł począwszy od 1 marca 2012 roku, płatnej do 10-tego każdego miesiąca z góry wraz z ustawowymi odsetkami na wypadek zwłoki.

Sąd Okręgowy przyznał także powodowi skapitalizowaną rentę w kwocie 8.000 zł za okres od 1 lipca 2011 r. do 29 lutego 2012 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 marca 2012 r. Przez w/w okres tj. 8 miesięcy strona pozwana nie wypłacała powodowi przyznanej na okres dwuletni renty w kwocie 1000 zł. Jak wykazało niniejsze postępowanie stan zdrowia powoda od 2008 roku nie uległ poprawie, niezdolność do samodzielnej egzystencji uległa utrwaleniu podobnie jak występujące następstwa wypadku, a rokowania co do poprawy tego stanu są złe. Powodowi należało zatem przyznać w w/w okresie rentę. Sąd zasądził przy tym ustawowe odsetki od tego żądania od dnia 1 marca 2012 r. tj. dzień po wystąpieniu przez powoda z tym żądaniem.

Odnośnie renty skapitalizowanej za okres od 19 sierpnia 1999 r. do 31 maja 2009 r.: powód zgłosił roszczenie o wypłatę na podstawie art. 444 par 2 k.c. kwoty 27.750 zł z tytułu zwiększonych kosztów opieki sprawowanej nad nim w okresie od 19 sierpnia 1999 r. do 31 maja 2009 r.. Kwotę tą powód obliczył uwzględniając przyznaną przez ubezpieczyciela od dnia wypadku do 31 czerwca 2009 r. kwotę 750 zł. Ubezpieczyciel uznał bowiem, że wyższa kwota przyznana dopiero

od lipca 2009 r. w związku z kosztami opieki na kwotę 1000 zł się nie należy, bowiem roszczenie za okresy wcześniejsze uległo przedawnieniu w oparciu o art. 118 k.c. Według powoda konieczność opieki osób trzecich bezpośrednio po wypadku była większa, niż później. Dlatego zgłosił żądanie dopłaty renty w wysokości po 500 zł za każdy miesiąc co po pomnożeniu przez 117 miesięcy i odjęciu 6 miesięcy pobytu w szpitalu dało kwotę 55.500 zł, obniżoną o 50% przyczynienia się dało ostatecznie kwotę 27.500 zł.

Strona pozwana zgłosiła zarzut przedawnienia roszczeń z tytułu renty za okres od 19 sierpnia 1999 r. do 11 stycznia 2008 r., zarzucając, że stosownie do art. 118 k.c. termin przedawniania dla roszczeń okresowych wynosi 3 lata. Zdaniem powoda w przedmiotowej sprawie jako przepis szczególnie zastosowanie znajdzie art. 442 k.c.

W rozpoznawanej sprawie powód dochodzi zapłaty renty we wskazanej wyżej kwocie za okres od 19 sierpnia 1999 r. do 31 maja 2009 r., która jest pieniężnym świadczeniem okresowym, a więc świadczeniem o nieustalanej z góry wielkości, powtarzającym się w określonych odstępach czasu. Poszczególne świadczenia (raty) rentowe przedawniają się więc - jako świadczenia okresowe - w terminie trzech lat od wymagalności każdej z rat. Natomiast roszczenie o rentę (o prawo do renty) - jak każde roszczenie majątkowe - ulega przedawnieniu, ale zasady przedawnienia tego roszczenia w pierwszej kolejności zostały określone w przepisach dotyczących tego świadczenia, a dopiero w drugiej kolejności, w sprawach w nich nieuregulowanych stosuje się przepisy ogólne. Co do przedawnienia roszczenia o rentę z tytułu rozstroju zdrowia lub uszkodzenia ciała (deliktu) i zwiększonych potrzeb zastosowanie mają więc art. 442¹ k.c. lub art. 442 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 9 sierpnia 2007 r., w zależności od daty powstania roszczenia i biegu terminu jego przedawnienia. Do stanu faktycznego niniejszej sprawy ma zastosowanie art. 442¹ § 2 k.c. (obowiązujący od 10 sierpnia 2007 r.), zgodnie z art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 80, poz. 538), w myśl którego art. 442¹ k.c. stosuje się do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej i nieprzedawnionych do tego dnia według przepisów dotychczas obowiązujących.

Zasadniczym przy ocenie biegu terminu przedawnienia roszczenia o rentę jest rozróżnienie pomiędzy roszczeniem o rentę rozumianym jako roszczenie o przyznanie prawa do renty, a roszczeniem o wymagalną rentę, czyli o zapłatę poszczególnych rat renty. Bieg przedawnienia roszczeń o zaległe raty rentowe nie może rozpocząć się wcześniej niż bieg przedawnienia roszczenia o rentę (o prawo do renty). Stąd też początek biegu przedawnienia roszczenia o rentę może być wcześniejszy, ale nigdy późniejszy, od początku biegu przedawnienia roszczenia o zaległe świadczenia okresowe (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 1974 r., I PR 184/74, LEX nr 14261).

W rozpoznawanej sprawie powód w dniu 11 stycznia 2011 r. zgłosił roszczenie o zapłatę renty z tytułu konieczności opieki osób trzecich w okresie od 19 sierpnia 1999 r. do 31 maja 2009 r. W odniesieniu do roszczenia o rentę (prawo do renty) - w związku z zarzutem strony pozwanej - należało ocenić, czy upłynął termin przedawnienia określony w art. 442¹ § 2 k.c. (20 lat od dnia popełnienia przestępstwa, bez względu na to kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie). Termin ten jeszcze nie upłynął, zatem roszczenie o rentę nie jest przedawnione. Przedawnieniu uległy jednak zaległe raty rentowe przed dniem 11 stycznia 2008 r..

Wobec przedawnienia części rat renty Sąd Okręgowy uwzględnił częściowo żądanie powoda przyznając mu wyrównanie do kosztów opieki na zasadzie art. 444 § 2 k.c. w łącznej kwocie 4.250 zł, począwszy od 11 stycznia 2008 r. do 31 maja 2009 r. tj. 17 pełnych miesięcy. W wyżej wymienionym okresie strona pozwana przyznała powodowi z tytułu kosztów opieki kwoty po 750 zł miesięcznie. W przedmiotowej sprawie powód roszczenie o uzupełnienie kosztów opieki oparł na art. 444 § 2 k.c. i w ocenie Sądu Okręgowego zasadnym było przyjęcie tytułem kosztów opieki kwoty 1000 zł miesięcznie (z uwzględnieniem już 50% przyczynienia) bowiem zróżnicowanie przez stronę pozwaną kwot dotyczących opieki za lata przed lipcem 2009 r. było nieuzasadnione. Sąd Okręgowy przyznał zatem powodowi różnicę między kwotą 750, a 1000 zł tj. 250 zł miesięcznie, a nie według jego żądania po 500 zł miesięcznie. Reasumując Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powoda skapitalizowaną rentę za okres od 11 stycznia 2008 r. do 31 maja 2009 r. nieprzedawnionych rat rentowych tj. kwotę 4.250 zł tytułem kosztów opieki.

Ustawowe odsetki od kwoty zadośćuczynienia i skapitalizowanej renty zasądzono od dnia następnego po dniu sprecyzowania pozwu tj. 1 marca 2012 r.. Sąd Okręgowy zważył, że strona pozwana wypłaciła powodowi pewne świadczenia z tytułu zadośćuczynienia i kosztów opieki, niemniej jednak posiadając odpowiednie doświadczenia jako instytucja likwidująca szkody powypadkowe oraz znając okoliczności niniejszej sprawy nie przyznała mu wszelkich uzasadnionych sum. Terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, może być, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania (wyrok sądu apelacyjnego z dnia 4.09.2012 r. I ACa 713/12 LEX nr 1220501). Jest zasadą, że zarówno odszkodowanie, jak i zadośćuczynienie za krzywdę stają się wymagalne po wezwaniu ubezpieczyciela przez poszkodowanego (pokrzywdzonego) do spełnienia świadczenia odszkodowawczego (art. 455 § 1 k.c.). Od tej zatem chwili biegnie termin do odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.). Ostatecznie swoje roszczenia powód sprecyzował w piśmie z dnia 21 lutego 2012 r. (data wpływu 29 luty 2012 r.).

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął w oparciu o art. 100 k.p.c..

Apelację od tego wyroku wniosła strona pozwana zaskarżając go w części to jest w punkcie co do kwoty 50 000 zł oraz w punkcie IV co do zasądzonych kosztów procesu.

Apelujący zarzucił:

1. naruszenie prawa procesowego poprzez uchybienie art. 233§ 1 k.p.c. i poczynienie sprzecznych z materiałem dowodowym ustaleń faktycznych oraz dokonanie dowolnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego;
2. naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię i zastosowanie art. 445 § 1 k.c. – przez przyjęcie, iż strona pozwana – po zapłacie na rzecz powoda kwoty 125 000 zł tytułem zadośćuczynienia zobowiązana jest do wypłaty dalszej kwoty 125 000 zł tytułem zadośćuczynienia – przy uwzględnieniu 50% przyczynienia się powoda do wypadku;
3. naruszenie przepisów prawa materialnego art. 363 § 2 k.c. i art. 481 § 1 k.c. – poprzez zasądzenie odsetek od 1 marca 2012 r. – w sytuacji gdy zadośćuczynienie zasądzone zostało wg aktualnej wartości pieniądza a nadto gdy w zakresie roszczenia o zadośćuczynienie rozstrzygające znaczenie ma ocena Sądu, a w konsekwencji data wyrokowania stanowi początek terminu biegu odsetek za opóźnienie.

Wskazując na powyższe zarzuty strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie I i zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kwoty 87 250 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 75 000 zł od dnia 30 października 2013 r., a od kwoty 12 250 zł od dnia 1 marca 2012 r. i oddalenie powództwa w pozostałej części; zmianę punktu IV i zasądzenie kosztów postępowania stosownie do wyniku procesu. Apelujący wniosł także o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Powód wniosł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważy co następuje:

Apelacja pozwanego (...) S.A. w W. jest nieuzasadniona.

Na wstępie stwierdzić należy, że ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny został przyjęty za własny przez Sąd Apelacyjny gdyż wyprowadzony został z dowodów, których ocena odpowiada wskazaniom z art. 233 § 1 k.p.c. W szczególności Sąd Okręgowy uwzględnił wszystkie przeprowadzone w toku postępowania dowody i wyciągnął z nich wnioski logicznie poprawne oraz odpowiadające aktualnym poglądom na sadowe stosowanie prawa.

Niewątpliwie, wbrew temu co zarzuca apelujący, nie doszło do naruszenia prawa procesowego poprzez uchybienie art. 233 § 1 k.p.c. Trzeba bowiem podkreślić, że zarzut błędnych ustaleń i błędnej oceny dowodów może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykaże, iż wadliwe ustalenia będące konsekwencją błędnej oceny dowodów wynikają z naruszenia przez sąd orzekający uznanych reguł interpretacyjnych oraz braku logicznego wiązania faktów i niezrozumienia wynikających z nich treści. Tak więc strona podnosząca zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. powinna wykazać, że

przy ocenie wiarygodności i mocy dowodowej konkretnego dowodu, na podstawie którego sąd dokonał ustalenia faktycznego, przekroczono granice swobodnej oceny dowodów, a nadto iż miało to istotny wpływ na wynik sprawy.

Zarzutów o takim charakterze brak jest w apelacji ponieważ strona pozwana ograniczyła się jedynie do ogólnikowego stwierdzenia, że naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. wynika z poczynienia sprzecznych z materiałem dowodowym ustaleń faktycznych oraz dokonania dowolnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego. Tak sformułowany zarzut nie został uzasadniony i sprecyzowany w uzasadnieniu apelacji dlatego też Sąd Apelacyjny nie ma możliwości bardziej szczegółowego odniesienia się do oceny dowodów dokonanej przez Sąd Okręgowy zwłaszcza, że uznał ją za prawidłową i mieszczącą się w granicach wynikających z art. 233 § 1 k.p.c.

Przechodząc do zarzutów naruszenia prawa materialnego i tu stwierdzić należy, że zarzuty te są chybione.

Przede wszystkim zauważyć należy, że skuteczne podniesienie zarzutu naruszenia przepisu art. 445 § 1 k.c. ma miejsce zarówno wówczas, gdy nieprawidłowo określone zostały przesłanki decydujące o rozmiarze odpowiedniej sumy jak też, gdy dochodzi do dysonansu pomiędzy poprawnie sformułowanymi przesłankami w ujęciu ogólnym, a zindywidualizowanymi przesłankami dotyczącymi konkretnego poszkodowanego. Z taka sytuacja nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie bowiem prawidłowo ustalono rozmiar krzywdy fizycznej i psychicznej doznanej przez S. F. jak i wysokość sumy zadośćuczynienia będącej odpowiednią w rozumieniu art. 445 § 1 k.c.. Zgodnie z tym przepisem w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę. W pierwszej kolejności podkreślenia wymaga kompensacyjny charakter zadośćuczynienia jako sposobu naprawienia szkody niemajątkowej, wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto jako niepodważalną zasadę, że poszkodowany powinien otrzymać zawsze pełne zadośćuczynienie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 1968 r., I PR 157/68, OSNCP 1969, Nr 2, poz. 37; uchwała pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, OSNCP 1974, Nr 9, poz. 145; wyrok z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, Nr 2, poz. 4). Pojęcie "odpowiedniej sumy" ma niedookreślony charakter i w judykaturze wypracowane zostały kryteria, którymi należy się kierować, określając rozmiar przysługującego poszkodowanemu świadczenia. Należą do nich czynniki obiektywne, jak czas trwania oraz stopień intensywności cierpień fizycznych i psychicznych, nieodwracalność skutków urazu, wiek poszkodowanego, szanse na przyszłość. Za czynniki subiektywne uznane zostały: poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiowa, niemożność czynnego uczestniczenia w sprawach rodziny, konieczność korzystania z pomocy innych osób w sprawach życia codziennego. Poziom stopy życiowej społeczeństwa może rzutować na wysokość zadośćuczynienia jedynie uzupełniająco, w aspekcie urzeczywistnienia zasady sprawiedliwości społecznej. Prezentowany we wcześniejszym orzecznictwie pogląd o utrzymywaniu zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa stracił znaczenie, z uwagi na znaczne rozwarstwienie społeczeństwa pod względem poziomu życia i zasobności majątkowej. Decydującym kryterium jest rozmiar krzywdy i ekonomicznie odczuwalna wartość, adekwatna do warunków gospodarki rynkowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2012 r., I CSK 2/12, Lekx nr 1228578, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2011 r., I PK 145/10, OSNP 2012, nr 5-6, poz. 66 oraz powołane w nim wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1997 r. II CKN 416/97, niepubl.; z dnia 19 maja 1998 r. II CKN 764/97; z dnia 18 listopada 1998 r., II CKN 353/98, niepubl.; z dnia 29 października 1999 r., I CKN 173/98, niepubl.; z dnia 12 października 2000 r., IV CKN 5128/00, niepubl.; z dnia 11 stycznia 2001 r., IV CKN 214/00, Nielub.; z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00, niepubl.; z dnia 11 października 2002 r., I CKN 1065/00, niepubl.; z dnia 10 lutego 2004 r., IV CK 355/02, niepubl.; z dnia 27 lutego 2004 r., V CK 282/03, niepubl.; z dnia 28 czerwca 2005 r., I CK 7/05, niepubl.; z dnia 10 marca 2006 r., IV CSK 80/05, OSNC 2006 nr 10 poz. 175 i z dnia 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05, niepubl.). Okoliczności wpływające na określenie wysokości zadośćuczynienia, jak i kryteria ich oceny, muszą być zawsze rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą poszkodowanego i sytuacją życiową, w której się znalazł (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007 r., I CSK 384/07, OSP 2009 Nr 2, poz. 20).

Wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne (wyrok z dnia 14 lutego 2008 r., II CSK 536/07, OSP 2010 Nr 5, poz. 47). Stopa życiowa poszkodowanego nie ma wpływu na wysokość zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, nie może ona wyznaczać wysokości należnej mu rekompensaty (wyrok z dnia 17 września 2010 r., II CSK 94/10, OSNC 2011/4/44). Odnoszenie się do wysokości zadośćuczynienia przyznawanych w podobnych przypadkach może mieć również jedynie charakter orientacyjny, ponieważ nie może naruszać zasady indywidualizacji okoliczności wyznaczających rozmiar krzywdy doznanej przez konkretnego poszkodowanego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03; z dnia 26 listopada 2009 r., III CSK 62/09; z dnia 28 stycznia 2010 r., I CSK 244/09).

Warto też wskazać na kolejne dwa orzeczenia Sądu Najwyższego, a mianowicie w wyroku z dnia 8 czerwca 2011 r., I PK 275/10 (Lex nr 1164114) wyjaśniono, że zasadniczym kryterium ustalenia wysokości zadośćuczynienia jest rozmiar cierpienia i rozmiar niekorzystnych zmian w życiu poszkodowanego będących następstwem deliktu zawinionego przez sprawcę szkody. Za jedyną przesłankę ustalenia wysokości zadośćuczynienia przyjmuje się rozmiar krzywdy. Zadośćuczynienie ma na celu kompensatę nie tylko cierpień fizycznych ale również niekorzystnych następstw zdarzenia w sferze psychiki poszkodowanego. Ma ono na celu przyniesienie poszkodowanemu równowagi emocjonalnej naruszonej przez doznane cierpienia psychiczne. Natomiast w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2012 r., V CSK 332/11 (Lex nr 1228612) stwierdzono: zadośćuczynienie za krzywdę wyrządzoną czynem niedozwolonym jest świadczeniem przyznawanym jednorazowo. Ma ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę za całą krzywdę wyrządzoną poszkodowanemu czynem niedozwolonym, za wszystkie jego cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno te, których już doznał, jak i te, które zapewne w związku z doznany uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia wystąpią u niego w przyszłości, jako możliwe do przewidzenia następstwa czynu niedozwolonego.

Kierując się powyższymi poglądami stwierdzić należy, że przyznane przez Sąd Okręgowy zadośćuczynienie jest odpowiednie, a co za tym idzie niewątpliwie nie jest rażąco wygórowane. Wszystkie wymienione wskazania przeniesione na sytuację i krzywdę powoda przemawiają za ogromem cierpienia i nieodwracalnymi skutkami dla jakości jego życia i przyszłości. Z osoby zdrowej i samodzielnej stał się człowiekiem pozbawionym możliwości samodzielnego realizowania się i całkowicie zdany na opiekę i pomoc bliskich lub opiekunów.

Nieprawdopodobnie wysoki trwały uszczerbek na zdrowiu powoda ustalony na 210 %, długotrwałe i liczne hospitalizacje połączone z zabiegami operacyjnymi oraz konieczność stałej rehabilitacji także musi być wzięta pod uwagę przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia.

Dlatego też przyjęta przez Sąd Okręgowy jako wyjściowa kwota 500 000 zł tytułem zadośćuczynienia jest odpowiednia także w ocenie Sądu Apelacyjnego. Zważyć bowiem należy i to, że jest to jednorazowe zadośćuczynienie za doznaną krzywdę i w tej wysokości ma też charakter kompensacyjny.

Ustalony stan faktyczny oraz przedstawione poglądy orzecznictwa jednoznacznie przemawiają za poprawnością zastosowania art. 445 § 1 k.c.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 363 § 2 k.c. i art. 481 k.c. zauważyć należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego istnieje rozbieżność w zakresie odnoszącym się do daty wymagalności i daty naliczania należności odsetkowej od zadośćuczynienia, na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 16 grudnia 2011 r., V CSK 38/11 (Lex nr 1129170). I tak według niektórych orzeczeń zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę jest wymagalne dopiero z dniem wyrokowania przez sąd (art. 316 k.p.c.). Zobowiązany zatem dopiero od tego dnia pozostaje w opóźnieniu w zapłacie zasądanego zadośćuczynienia i tym samym dopiero od tego dnia należą się od niego odsetki za opóźnienie (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1997 r., I CKN 361/97, Lex nr 477638; z dnia 20 marca 1998 r., II CKN 650/97, Lex nr 477665; z dnia 4 września 1998 r., II CKN 875/97, Lex nr 477579; z dnia 9 września 1999 r., II CKN 477/98, Lex nr 477661).

W innych orzeczeniach przyjmuje się natomiast, że zadośćuczynienie za krzywdę zobowiązany ma zapłacić niezwłocznie po wezwaniu przez uprawnionego (art. 455 in fine k.c.), w związku z czym odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia powinny być zasądzone od dnia, w którym zobowiązany ma zadośćuczynienie zapłacić (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 września 1970 r., IIPR 257/70, OSNC 1971, nr 6, poz. 103; z dnia 12 lipca 2002 r., V CKN 1114/00, Lex nr 56055; z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09, Lex nr 602683).

W uzasadnieniu orzeczenia z dnia 16 grudnia 2011 r., V CSK 38/11 (Lex nr 1129170) Sąd Najwyższy stwierdził, że żadne z tych rozwiązań nie może być uznane za wyłącznie właściwe.

Jak wyjaśnił odsetki należą się, zgodnie z art. 481 k.c., za samo opóźnienie, choćby wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Stanowią one zatem opartą na uproszczonych zasadach rekompensatę typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98, OSNC 2000, nr 9, poz.158).

Jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 445 § 1 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Pomimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu wyrok zasadzający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 40; z dnia 17 listopada 2006 r., V CSK 266/06, Lex nr 276339; z dnia 26 listopada 2009 r., III CSK 62/09, Lex nr 738354; z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09, Lex nr 602683).

Stanowisku temu nie sprzeciwia się również stosowanie do zadośćuczynienia art. 363 § 2 k.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1990 r., II CR 225/90, Lex nr 9030). Wyrażona w tym przepisie, korespondującym z art. 316 § 1 k.p.c., zasada, że rozmiar szeroko rozumianej szkody, a więc zarówno majątkowej jak i niemajątkowej, ustala się, uwzględniając czas wyrokowania, ma na celu możliwie pełną kompensatę szkody ze względu na jej dynamiczny charakter – nie może więc usprawiedliwiać ograniczenia praw poszkodowanego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98, OSNC 2000, nr 9, poz. 158 i z dnia 16 kwietnia 2009 r., I CSK 524/08, OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 106).

Ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny, który nie został skutecznie zakwestionowany przez stronę pozwaną daje podstawę do przyjęcia, że zakres obrażeń ciała, ich skutki, a co za tym idzie stan powoda i rozmiar doznanej krzywdy ujawniony w chwili zgłoszenia szkody do likwidacji uzasadniał już wówczas przyznanie zadośćuczynienia w wysokości wynikającej z zaskarżonego wyroku. Sąd Okręgowy uzasadniając termin od którego zasądzone odsetki wskazał na pismo powoda z dnia 21 lutego 2012 r., które do Sądu wpłynęło w dniu 29 lutego 2012 r. a do strony pozwanej przesłane zostało listem poleconym nadanym w dniu 27 lutego 2012 r. (dowód nadania k. 120). Strona pozwana nie zaprzeczyła by pismo to otrzymała po 1 marca 2012 r. a zatem słusznie przyjęto tą datę jako początek naliczania odsetek ustawowych od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia. Dodać też należy, że Sąd Okręgowy, wbrew sugestiom apelującej strony, nie uzasadniał wysokości zadośćuczynienia poziomem cen czy też warunkami z chwili wyrokowania, a wręcz przeciwnie wyraźnie wskazał na potrzebę i zasadność zasądzenia odsetek od wezwania do zapłaty po rozszerzeniu żądania pozwu.

Mając powyższe na uwadze orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c. a kosztach zgodnie z art. 98 k.p.c. i § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności

radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. nr 163, poz. 1349 z późn. zm.).